

Onet.pl wprowadza z premedytacją w błąd

12 kwietnia 2021



Miłosz Lodowski ocenia, że tocząca się w Polsce wojna informacyjna polegająca na sprowadzaniu rzeczywistości do groteski służy odwracaniu uwagi od spraw naprawdę istotnych. Gość „Popołudnia Wnet” mówi ponadto, że dostaje „białej gorączki” słuchając o planowanej reformie systemu podatkowego. Wskazuje, że uderzy ona w i tak osłabioną klasę średnią. Jak dodaje, Polska jest krajem skrajnie niestabilnym ekonomicznie, stąd konieczność dbania o nadbudowę kapitałową. Miłosz Lodowski przyznaje, że: „W domu nauczono mnie, aby patrzeć raczej w swoją kieszeń, a nie cudzą”. Stwierdza, że wolałby, aby państwo nie przerzucało konsekwencji własnej słabości na obywateli.